

# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

Dnia 5 (17) Października. — Rok 1853.

N<sup>o</sup> 273.

Jutro, ŚŚ. Łukasza Ap: Ewang.

Ingres JW. JX. Wincentego Pięnkowskiego, Biskupa Diecezji Lubelskiej, w dniu 8 b. m., odbył się z największą świetnością. O godzinie w pół do 3ej z południa, dostojny Pasterz przybywszy z Kurowa do Lublina, wysiadł przed Kościołem XX. Kapucynów, gdzie Go oczekiwało nietylko miejscowe, ale i z prowincji licznie zgromadzone Duchowieństwo Świeckie i Zakonne; Urzędnicy Władz wszelkich w wielkich mundurach, mając na czele JW. Radcę Stanu Mackiewicza, Gubernatora Cyw: Gub: Lubelskiej, i JW. Jenerała-Majora Gostomiłowa, Naczelnika Wojennego; Bractwa i Cechy z chorągwiami, tudzież kilkanaście tysięcy pobożnego ludu, zalegającego całą przestrzeń od Kapucynów do Kościoła Katedralnego. W podwojach Świątyni PAŃSKIEJ, JW. JX. Biskup przyjęty był przez oczekującego tamże, W. JX. Księdza Kwiatkowskiego, i po połączeniu podanego sobie KRZYŻA i oddaniu adoracji całowanemu podanemu sobie KRZYŻA i oddaniu adoracji N. SAKRAMENTOWI, przywdział ceremonialny ubiór Biskupi. Następnie, gdy wyszedł z Kościoła, Duchowieństwo zaintonowało Hymn: *Exultet Orbis gaudiis*, (Niech zabrzmie świat radością), i w uroczystym pochodzie poprzedzając Celebransa, przeprowadziło Go do Kościoła Katedralnego, przed którym, na placu, młodzież szkolna pod przewodnictwem Nauczycieli, w wyjągiętym szpalerze, oczekiwała zbliżenia się uroczystego pochodu. Przez całą drogę, dostojny Pasterz, postępując pod baldakinem, którego podpory unosili Radni Magistratu, błogosławił pobożnemu ludowi. W przedsiönku Katedry wprowadzający Kapłan, podał Biskupowi kropidło z wodą święconą, aby pokropił nią siebie i obecnych, poczem podał Mu kadzidło do wspania i kadzielnicę, i tej użył do *incensacyi* czyli uszanowania wstępującego w progi Katedry swojej, Pastorza. Po odbyciu tej ceremonji, odśpiewaną została Antyfony: *Eccę Sacerdos magnus*; JW. Biskup zbliżył się do Wielkiego Ołtarza, i odmówiwszy modlitwę, zasiadł na krześle Biskupim. Wówczas Senior Kapituły powitał Biskupa mową, po której ten przemówił do zgromadzonego ludu, i w końcu zaintonował Hymn Śgo Ambrożego: *TE DEUM laudamus*, zakończony modlitwą za pomyślność Pastorza; po czem odprawione zostały Nieszpory przy wystawieniu N. SAKRAMENTU. Po ich ukończeniu, wszystkie Władze pod przewodnictwem JW. Gubernatora, udały się do mieszkania JW. Biskupa, ze złożeniem uszanowania. Nazajutrz, to jest dnia 9 o godzinie 10ej, celebrował JW. Biskup Wielką Mszę pontyfikalną. Amatorowie wykonali z towarzyszeniem Orkiestry Mszę *Voceta*. Kazanie wymowne miał W. JX. Sosnowski, Kanonik Gremialny. Nabożeństwo to, na którym w liczbie wielu znakomitych, z różnych stron przybyłych osób, znajdował się JW. JX. *Teraszkiewicz* Biskup Belzki, Suffragan i Administrator Diecezji *Chełmskiej*, zakończone zostało uroczystą processją i

udzieleniem przez celebrującego Pastera, APOSTOLSKIEGO Błogosławieństwa, wszystkim wiernym w Kościele obecnym, z odpustem zupełnym, a to na mocy Władzy nadanej JW. Biskupowi przez OJCA Śgo PJUSA IX.

Wczoraj w Kościele Śgo KRZYŻA, obchodzoną była solenna uroczystość Śej FILOMENY P. i M.; celebrował Summę JW. X. *Mysłiński*, Administrator Diecezji *Płockiej*. W czasie Summy, Alumn Seminarjum miejscowego, wykonali Mszę in As, utworu P. A. *Radzińskiego*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni wykonali po raz 2gi nową Mszę na pięć głosów, oraz na *Offertorium* kwintet, kompozycji J. K. *Chwaliboga*.

**Główna Kassa Oszczędności.** Wtygodniu upłynionym do dnia 4/16 Października r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 45, na które, tudzież na dawniejsze, w 230 wnioskach, złożono rsr. 4,026 kop. 15. Na żądanie 116 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 30 k. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), rsr. 4,422 k. 79<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i umorzono książeczek oszczędności 30. Przeto Uczestników 10,006, posiada kapitał rsr. 467,402 k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Z końcem miesiąca Września r. b. stan Kass Oszczędności i zabezpieczeń na życie, był następujący: 1) Uczestnicy posiadają w Kassie Oszczędności: w m. *Warszawie* rs. 460,392 kop. 60<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Radomiu* rs. 4,957 kop. 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Lublinie* rs. 11,927 kop. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Płocku* rs. 12,628 k. 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Suwałkach* rs. 5,348 kop. 74<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Kaliszu* rs. 4,793 kop. 16; w *Włocławku* rs. 4,675 k. 65; w *Łodzi* rs. 2,537 kop. 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Częstochowie* rs. 3,607 k. 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Łęczycy* rs. 676 k. 59; w *Hrubieszowie* rs. 4,738 k. 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; w *Białym* rs. 1,034 kop. 10; w *Rawie* rs. 280 kop. 50; w ogóle rs. 517,599 kop. 4. 2) Zabezpieczenia na życie wynoszą: 1. Posagowe rs. 33,400; 2. Dochodów dożywotnich rocznie po rs. 862 k. 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, z których się już wypłaca po rs. 150 kop. 15 rocznie; 3. Kapitałów pośmiertnych dla spadkobierców lub prawonabywców rs. 489,775; wypłacono zaś po śmierci 9ciu ubezpieczonych sumę rs. 19,850, od której pobrano składki rs. 1554 k. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4. Kapitałów na przeżycie rs. 1,000; 5. Dochodów na przeżycie po rs. 450 rocznie. — Ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych, najwięcej znalazły dotąd zwolenników swoich. Zasługują one na coraz większą wziętość przez to, że podają niemajątnym ojcom familji i mężom sposobność zapewnienia losu dzieci i towarzyszek swoich w najcięższej chwili rozstania się z niemi na zawsze. — Opłata od tego rodzaju ubezpieczenia wypada: od rs. 100 miesięcznie, dla osoby mającej lat 20, po kop. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; mającej lat 30, po kop. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; lat 40, po kop. 29; lat 50, po k. 39; lat 60, po k. 55; lat 70, po k. 77.



**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wezwał Icka i Lewka v. *Lejbusia*, synów Hersza i Racy małżonków *Zemsz*, z pod Nru 1799, w roku zeszłym zbiegłych, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosili się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldowali; a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodeksu kar głównych i poprawczych.

Dnia 17/29 z.m. w Gub: *Wołyńskiej*, Pcie *Włodzimierskim*, dziedzicznej JW. Hr: *Felixostwa Czackich*, majetności *Sielcu*, odbył się obrzęd zaślubin Panny *Wandy Hrabianki Czackiej*, Córki JW. Michała i Tekli z *Pilchowskich* Hr: *Czackich*; z JW. *Romanem Cieszkowskim*, synem JW. *Stanisława* i *Henryki* z Hr: *Krasiickich Cieszkowskich*. Serdecznie, a staropolskim obyczajem pobłogosławiona para przez Wujostwo Panny młodej, Rodziców Pana młodego, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i sług, udała się do miejscowego Kościoła, gdzie do stóp Ołtarza prowadzeni byli: Panna Młoda przez JO. *Xięcia Artura Jabłonowskiego*, i JW. *Karola Cieszkowskiego*, a Pan młody przez JW. *Marję Hrabiankę Czacką*, i JW. *Felicyę Cieszkowską*. Tu usłyszeli z ust miejscowego Proboszcza, w rzewnych a pełnych Religijnej otuchy słowach, treść o obowiązkach nowego stanu; poczem nastąpiła przysięga ślubna, w czasie której przez *Marję Hr: Czacką*, odśpiewany *VENI CREATOR*, dodał rzewności poważnemu obrzędowi. Połączeni na wieki Nowożeńcy, odprowadzeni byli od Ołtarza: Pani Młoda przez JW. *Marcelego Hr: Krasiickiego* i *W. Romualda Ledóchowskiego*, a Pan Młody przez JW. *Ludwikę z Prażmowskich Hr: Krasiickę* i JW. *Leontynę z Hr: Czackich Ledóchowskę*. Wróciwszy do pałacu, spotkani zostali chlebem i solą; poczem nastąpił świetny bal dla goszczących Krewnych, Przyjaciół i Znajomych wydany. Do dnia białego przeciągnęta się ohochoza zabawa, a gościnność Hr: *Felixostwa Czackich* zatrzymała gości do dnia następnego, w którym szereg zabaw znowu się powtórzył. Tak od kilkuset lat sąsiednio zamieszkałe rodziny, weszły w nowy związek krwi, któremu oby BÓG błogosławić raczył.

JW. *Jewecki*, Rzeczywisty Radea Stanu, powrócił z Gub: *Ekaterynosławskiej*.

JW. *Jenerał-Lejtnant Uszakow*, wyjechał do *Dreżna*.

JW. *Buliczow*, Rzeczywisty Radea Stanu, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Moskwy*.

JW. Radea Stanu *Hrabia August Potocki*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Niemiec* i *Francji*.

**Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.**— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Września r.b. wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: a) tytułem ofiar dobrowolnych: od PP. *Izraela Rubinlicht* rs. 30, *Dawida Szoszkina* kop: 90, *Szmula Wolfowicz* rs. 1 k. 2, *Jakóba Flatow* rs. 2 k. 25, *Nissona Sznaller* rs. 31 k. 40, *Zyskinda Owczarek* rs. 5, *M. Goldstein* rs. 11 k. 75, *K. Glücksberg* rs. 4 k. 75; b) ze skarbon przy ucztach weselnych, kursujących za pośrednictwem uproszonych,

*P. G. Regelmann* rs. 2 kop: 85. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszków, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) biednym i podupadłym w liczbie osób 27; b) chorym za obrębem Szpitala 50; c) chorym chronicznie 74; d) położnicom 16. Razem więc wspierano osób w liczbie 167. — Przydujący, *J. Glücksberg*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Antoniego Potockiego*, odprawiać się będą Msze SS. za Jego duszę, w Kościele Ś. *Krzyża* od godz: 8ej do 10ej.

Jutro, o godzinie 10ej rano, w Kościele *XX. Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. *Lukasza Sitkiewicza*, Obywatela tutejszego dnia 26 Lipca r. b. zmarłego, jako w dniu jego Imienin; na które, pozostałe po nim Rodzeństwo, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. *Wincentego Appel*, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Reformatów*, o godzinie 9tej rano, odbędzie się mające.

Ś. p. *Franciszek Lange*, Podmaszynista Drogi *Żelaznej*, w wieku lat 34, w d. 13 b. m. przeszedł się do wieczności. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godz: 4ej z południa, z Kościoła *Powązkowskiego*, do grobu familijnego odbędzie się mającą.

Ś. p. *Cecylja z Wisłockich Kaszowska*, Żona b. *Marszałka Powiatu Włodzimirskiego*, rozstała się z tym światem w 67 roku życia swego. Exportacja Jej zwłok, odbędzie się we Środę o godz: 5tej po południu, z domu własnego przy ulicy *Mazowieckiej*, do Kościoła *XX. Kapucynów*; we Czwartek zaś o godz: 11tej rano, odprawione zostanie w tymże Kościele Nabożeństwo żałobne za Jej duszę.

Sekretarz Gubernjalny *Emiljan Białostocki*, Poborca Kassy poboru opłaty klasycznej przy Magistracie Miasta *Warszawy*, wczoraj życie zakończył.

W upłynionym tygodniu, sprzedano do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetwert 484, pszenicy czetw: 1,162, jęczmienia czetw: 600, owsa czetw: 1,437, grochu polnego czetw: 47, kaszy jęczmieni: czetw: 97, kartofli czetw: 1,010, siana pudów 12,712, słomy pudów 6,150.

Dopełniamy życzenia kilku Czytelników *Kurjera*, podając nieco szczegółów o morzu *Lodowatym Północnym*, które dziś jest przedmiotem badań ciekawych, na mappach, z powodu ważnego geograficznego odkrycia, o którym w tych dniach donieśliśmy. Morze, albo Ocean *Lodowaty Północny*, rozciąga się od bieguna *Północnego*, aż do *Koła biegunowego Północnego*. Na południe otaczają go brzegi północne *Europy*, *Azyi* i *Ameryki*. Największemi wyspami tego Oceanu są: *Nowa Zemla* na *PZ Azyi* i *Spitzberg* na północy *Szwecyi*. Ciągłe lody zalegające w niezmiernych przestrzeniach wody tego Oceanu i pływające wyspy lodowe, czynią żeglugę na tem morzu prawie niepodobną, a w każdym razie arcy-niebezpieczną. Wszakże corocznie udają się



tam na połów wielorybów floty rybackie, a od czasu do czasu, wyprawy naukowe. Od 4ch już wieków, śmieli tych móż badacze, szukali przejścia z Oceanu *Atlantyckiego* na Ocean *Spokojny*, bądź w stronie *północno-zachodniej*, około brzegów *Ameryki*, bądź w stronie *północno-wschodniej*, około brzegów *Azyi*. Zgłówniejszych żeglarzy którzy kusili się o odkrycie tego przejścia, historia wymienia Henryka *Hudsona*, który kilkakrotnie odbył podróże do morza polarnego, zbadał zatokę *Hudsonską* (odkrytą przez Duńczyka *Anskolda*), odkrył zatokę *S. MICHAŁA*, etc. Ten śmiały żeglarz opuśczoney wraz z synem i kilku majtkami na szalupie, przez zbuntowaną osadę swego okrętu, zginął bez wiedzy wśród lodów. *Witalis Behring*, wysłany z polecenia *PROTRA Wgo*, dla rozpoznania brzegów *Kamezacki*, odkrył r. 1728 cieśninę nazwisko jego noszącą, która łączy Ocean *Spokojny* i *Lodowaty*. Następnie zwiedzili morze *Lodowate*, *Phillips* i *Lord Mulgrave* w r. 1773; i *Cook* płynąc między *Azyą* i *Ameryką*. Za naszych czasów *Kapitanowie Ross, Parry* i *Franklin* kusili się o napróżno o dopłynienie do bieguna północnego; ten ostatni zdaje się już niewątpliwem, że życiem to przypłacił. Tymczasem wysłani dla odszukania *Franklina*, *Kapitan McClure* i *Porucznik Cresville*, upamiętnili rok 1853, odkryciem tyle szukanego przejścia przez morze *Lodowate*. Odkrycie to jest bardzo ważnym wypadkiem nie tylko dla geografji, ale i dla fizyki kuli *Ziemskiej*. Poznanie bliższe ludów nieznanych, w tak dalekich stronach, pod względem etnograficznym będzie równie ważne.

Kancelarja Komissarza Policji wykonawczej cyrkułu 12go na *Pradze*, przeniesioną została z pod *Nru 175* przy ulicy *Targowej*, pod *Nr 386* przy ulicy *Brukowej*, wprost *Apteki*.

Wczoraj mieliśmy i chłód i mgławce powietrze; chodniki do południa już powysychały, ale nie powiemy ażeby dzień wczorajszy był korzystny dla przechadzek. Po obiedzie trąbka *P. Rajczaka*, dała się słyszeć na *Wiejskiej kawie*, a między innymi, wykonaną została nowa *Polka Chateau Rouge*, utworu *P. Xawerego Syrewicza*; wieczorem wypogodziła się *aura*, odświeżyło się powietrze, a *Xięzyc* jaskrawo przyswiecał.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim*, przywołani zostali: po *Balecie Asmodea*, *Panny*: *Anna Straus* 9-kroć, *Karolina Straus* 5-kroć, *Damse* 2-kroć, oraz *PP. Alexander Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* 2-kroć i *Popiel*. W *Teatrze Rozmaitości*, po *Kom*: *Mąż na wsi*, *Panie*: *Kurejusz*, *Komorowska*, *Zielińska*, *PP. Żółkowski*, *Królikowski* i *Komorowski*.

*Lekarz Adolf Wolberg*, obrał za stałe pomieszkanie, miasto *Piotrków*. Udziela biednym pomocy lekarskiej i chirurgicznej od godz. 11tej do 12tej z rana, a akuszerskiej w każdym czasie.

Od ostatniego sprawozdania, handel zbożowy w *Anglii* żadnej nie uległ zmianie. We *Francji* po chwilowej stagnacji handel zbożowy znów się ożywił, i ceny poszły w górę. Toż samo można powiedzieć o *Holenderskich* i *Belgijskich* targach. Na naszej giełdzie dla zbytecznych wymagań sprzedających, obrot interesów

nie był wielki; sprzedano w ogóle 107 łaż: *pszenicy* po cenie przy wadze od 118 do 130 f. h. po 480 do 670 guld: *prus.*, co na korzec *Warsz.* wynosi od rs. 5 k. 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 7 k. 55<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. *Zyta* korzec płacono od rs. 5 k. 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 5 k. 75.— *Gdańsk*, d. 13 Paźdz: 1853 r.— *Makowski, Kendzior et Comp.*

**ANGLJA.**— Meetingi na korzyść *Turcji* coraz są częstsze; w *Stafford* odbyto dość ważne w tym przedmiocie zebranie; na początek *Października* przygotowano wielką manifestację w *Londynie*.— Według raportów z *Bezika*, flota *Angielska* liczy 500 chorych; gorączki i febry są lekkie, i łatwo im doktorowie radę dają. Z powodu wiatrów przeciwnych, floty zmieniły nieco położenie.— Bank podwyższył swą eskontę do 5 procent, by położyć tamę spekulacji na zboże, która bardzo się wzmagą.— Zaprzeczono pogłoskom o niezgodzie w gabinetecie.— *Papiery angielskie* od miesiąca *Maja* spadły przeszło o 10 procent.— Piszą z *Londynu* pod d. 1ym b. m., że eskadra kanału *La Manche*, w dniu 29 wypłynęła z *Cork*; część okrętów ją składających, popłynie na morze *Sródziemne*.— Na 1go *Października* zwołano naradę gabinetową wszystkich *Ministrów*.— (Jour: de St: Pet.).

**AUSTRJA.**— Od granicy donoszą, że *Cesarz* w *Bawarii* z wielkim zapalem był przyjmowany.— Liczba wszystkich *Oficerów* w armji *austrjackiej*, wynosi 15,082; pomiędzy temi znajduje się 20 *Arcy-Xiążąt*, 5 *Xiążąt krwi*, 2 *Landgrałów*, 24 *Xiążąt (Prinz)*, 46 *Xiążąt (Fürst)*, 586 *Hrabiów*, 908 *Baronów*, 568 *Kawalerów*, 2,712 *szlachciców*, 10,210 *nieszlachty*.— Postać miano nowe instrukcje *Panu v. Bruck*, które nie mniej zdziwią *Dywan*, jak kiedyś wystąpienie *Hr. Leiningen*.— W dniu 28 z. m. przybył do *Wiednia* z *Londynu* z depeszami, *Sekretarz Legacji P. Howard*, i wyjechał natychmiast do *Konstantynopolu*.— Półrządowa korespondencja *austrjacka* zapewnia, że konferencje *Ołomunieckie* bardzo były korzystne dla pokoju, i że zaprojektowano *Porcie* nową drogę układu. (Lloyd.— Jour: de St: Pet.).

**AZJA.**— Dwór *Birmański* czeka tylko na koniec deszczów, by na nowo wojnę z *Anglią* rozpocząć. Głód w zabranych *Birmanom* prowincjach, zmniejszył na skutek dowozów z *Kalkuty*.— Dwie fregaty *Amerykańskie* zawinęły do *Hong-Kong* w powrocie z *Japonji*. W *Jeddo* przyjęto dobrze *Amerykanów*; jakiś *Dygnitarz* w tym celu wysłany, odebrał list *Prezydenta* do *Cesarza*; *Amerykanie* odpłynęli, oświadczając, że za kilka miesięcy po odpowiedź wrócą. Zamieniono też podarunki.— W *Chinach* powstanie ciągle się szerzy; wojska *Cesarzkie* dowodzone są przez *Jenerałów* nieudolnych, którzy tylko myślą o paleniu opium. O ruchach powstańców nie ma pewnych wiadomości; zajęli oni prowincję *Kwei-tih* w końcu *Czerwca*, pobiwszy tam *Cesarzkie*. Myślą oni *Cesarzkie* korpusa pojedynczo wytepić, i starają się przeszkodzić armji *tatarskiej* dowodzonej przez *Keszena*, i *chińskiej* dowodzonej przez *Heanga*, pod *Nankinem*. Wiedzą oni dobrze o wszystkim co się dzieje, i muszą mieć związeki w wojsku *Cesarzkiem*, bo w 4,000 ludzi dla zabrania



pieniędzy, zrobili z *Czing-Kiang-fu* wycieczkę, przeszli wszystkie obozy Cosarskie, pieniądze zabrali, i wrócili nie będąc zaczepieni. Xiążki Chrześcijańskie coraz bardziej są poszukiwane w *Chinach*, a powstańcy bardzo się trzymają swego wyznania; nieprzyjęli 1.000 ochotników w *Nankinie*, ponieważ ci nie chcieli zostać Chrześcijanami. Rządowi po prowincjach niechęć płacić podatków, a nie ma dość siły, by zmusić do posłuszeństwa. (Lloyd).

**FRANCJA.** — Rząd postanowił zasiągać rady Prefektów, przy każdym nowym mianowaniu lub awansie, urzędników z ich departamentu. W ten sposób władza Prefektów już i tak wielką, niezmiernie powiększoną by została. — Postanowiono robić doświadczenia z uprawą roli na wielką skalę w 3ch punktach *Francji*: w *Sologne*, około *Lyonu* i w dobrach *Xcia Murat*; wzwą najzamożniejszych agronomów i poświęcą na użyczenie tych pól dotąd jałowych, 20 miljo: fr. — Donoszą z *Paryża* pod d. 2 b. m., że kwestja finansów i żywności, więcej zajmuje tam umysły jak kwestja *Wschodnia*. (Neue Pr. Ztg. — Jour: de St. Pet.).

**TURCJA.** — Według *Imperial*, *Porta* ciągle się uzbraja; liczy już pod bronią 327,000 ludzi; z tych 280,000 w *Europie*, a 47,000 w *Azji*; te siły ciągle wzrastają. — Na notę *Ulemów* odpowiedziano, że *Porta* czeka na wiadomości z *Petersburga*. *Ulemowie* zapewnili, że żądając wojny, nie występują wcale przeciw Chrześcijanom, ale owszem gotowi według *koranu* traktować ich jak braci i bronić. *Essnaff Baszi* czyli Naczelnicy korporacji rzemieślniczych, przycgotowują petycję podobną do owej *Ulemów*. — Od *Widdinu* do *Sulina* rozciągnięto kordon. — W dniu 11 do *Warny* przybyło 15,000 wojsk *Egipskich*. — *Rumelja* ma dostawić 80,000 milicji (redif). — Według wiadomości z *Konstantynopola* z dnia 22 z. m., wiadano już tam o odmównej odpowiedzi *Rossji*; floty sprzymierzone nie wpłynęły jeszcze za *Dardanelle*. Spokojność w *Konstantynopolu* zupełna. Eskadry są gotowe do drogi na kaźden rozkaz. — Do *Warny* postano 50 sztuk dział i 25,000 karabinów. — Po *Bejramie* odbyła się w *Porcie* wielka rada, na którą przyzwanym został *Szeik-ul-Islam*, i mnóstwo innych znakomych osób; wypadek tej rady nie wiadomy. (J. de St. Pet.).

**ROZMAITOŚĆ.** — W tych dniach przybyło do *Berwick* (w *Anglii*), 11 osób, i udali się natychmiast na równiny *Flodden*. Tam duchowny z *Glasgowa*, dopełnił obrzędu CHRZTU Śgo, nad małym trzy-letnim chłopczkiem. Poczem towarzystwo odjechało napowrót. Byli to mieszkańcy *Nowego-Yorku*, do jednej rodziny należący, którzy przybyli z *Ameryki* do *Anglii*, dla ochrzczenia wspomnianego swego potomka, wodą przez równiny *Flodden* przepływającą, gdzie niegdys jeden z przodków tej rodziny poległ z *Jakobem IV* Tym. — Komisarz policji w *Paryżu*, zapytał ulicznika: „Czy masz środek utrzymania?” „Panie Komissarzu”, odrzekł chłopiec, „środkiem człowieka jest żołądek, a ja ten mam, i to dobrze trawiący.”

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Broward Teressa Ob: z *Paryża* nr 1574; Bągiński Ob: z *Lankieliszek* nr 634; Cichočka Józefa Ob: z *Krakowa* nr 1565; Grabcewski Adam Ob: z *Rudnik* nr 2673; Jaworski Józ: Ob: z *Krakowa* nr 2698; Iwanowski Rad: Koleg: z *Paryża* nr 634; Lasocki Ign: Ob: z *Płocka* nr 584; Miroszewski Sobiesław Ob: z *Pieskowej skały* nr 570; Michelsohn Rad: Sta: z *Paryża*; Niesiołowska Zofja Hr. z *Grodna*; Niezabitowski Teodor Ob: z *Grahowa* nr 2667; Potocki Stef: Hr. z *Stelmachowa*; Plater Krysz: Hr. z *Skrwilna* nr 634; X. Stronda Lud: Rano: z *Wiślicy* nr 625; Tejchman Karolina Emer: z *Berlina* nr 666; Weżykowie Józ: i Willi: Ob: z *Minogi* nr 613; Wojciechowski Jan Patron z *Radomia* nr 625; Baronowa v. Zejdlitz Marja Córka Jenerała Wojsk Pruskich, z *Lignicy*.

## DONIESIENIA.

L. Grossmann XIEGARZ w *Częstochowie*, zawiadania Szano: Publiczność, iż wszelkie jakie tylko wyszły nowe dzieła, odebrawszy, w stosowac z nich Czytelnicy swą zaopatrył.

**BRYCZKA** w dobrym stanie, z materacami i fartuchami, jest do sprzedania. Wiadomość u furmana Antoniego, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1258.

Oznajmiam niniejszym, że DOKUMENT przez *Juljana Bielskiego*, w początku miesiąca *Stycznia* 1848 r., na rzecz moją na zł. 900 (rs. 135) wystawiony, zaginął mi; że więc z tego Dokumentu nikt żadnej korzyści osiągnąć nie może, bo dłużnik mój *Juljan Bielski*, o zginięciu tegoż Dokumentu uprzedzony, a zarazem upraszam Znalazcę, ażeby mi pomieniony Dokument do mieszkania mego pod Nr 1790 w *Warszawie* oddał, za co otrzyma nagrodę. — *Kasper Braun*.

**KANAPA**, 6 FOTELI, podług ostatniego fasonu, mahoniowe, skórą kryte, używane; oraz SZAFKA, są do sprzedania za rs. 75, przy ulicy *Leszno* pod Nr 725, na 1m piętrze. — Tamże jest do zbycia *SALOPA* jedwabna, lisami podolskimi podbita, z tumakowym kołnierzem, za pomierną cenę.

**OGRODNIK** posiadający znajomość wyższego ogrodnictwa, opatrzonei chlbumi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek przy znaczym ogrodzie, tudzież oranżerii, trephauzach, ananaszach lub zaprawdzać takowe. Wiadomość pod Nr 380 przy ulicy *Krak.-Przedm.*, na przeciw *Poczty*, na 2m piętrze.

Jest do sprzedania **PANTALJON**, zupełnie nowy, wcale nie używany, z całą płata, o 7u okłach, *Fabrykanta* jednego z pierwszych w *Warszawie*. Wiadomość powziąć można u *Stróża* w *bramie Teatru* Rozmaitości.

**UCZEŃ** do handlu, potrzebny jest, któryby miał początki szkolne. Oddający takowego, raczy się zgłosić do *Skladu Wina* i *Korzeni*, przy rogu ulic *Mazowieckiej* i *Sto-Krzyżkiej* pod Numer 1352.

**MAGAZYN STROJÓW** Damskich w *Piotrkowie*, na przeciw *Kościola Fary*, jest do sprzedania lub wynajęcia, z wszelkimi rekwiizytami, każdego czasu. Rto-by sobie życzył, może się zgłosić do *Właściciela*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe stopni 8  
Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stopni 4 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, Opera .....

Od niepamiętnych czasów jak zwolennicy dobrej **KAWY** w *Warszawie*, ubiegali się za *Kawą* wiejską, i od tego pochodzi miejsce do dziś-dnia zwane **KAWA WIEJSKA**, bo tam dawano *Kawę* prawdziwie wiejską, to jest: mocną i z dobrą śmietanką. *Kawiarnia* na *Krakow.-Przedmieściu*, naprzeciw *Statuy N. MARJI P.*, w domu pod Nr 435, starać się będzie jak najusilniej o to, aby i jej *Kawa* zupełnie zasłużyła na wyżej wspomnianą nazwę; — niemniej także **HERBATA** w każdym czasie świeża, i różne *Przekąski*, znajdując się tamże będą, z zadowoleniem uczęszczających.